



# OKÓLNIK

KURII DIECEZJALNEJ PŁOCKIEJ

7/2016

Płock – dnia 14 marca 2016 r.

26

LIST BISKUPÓW POLSKICH DO KAPŁANÓW NA WIELKI CZWARTEK 2016 R.

## „Misjonarze Miłosierdzia”

Drodzy Bracia Kapłani!

Jak co roku w Wielki Czwartek podczas Mszy Krzyżma świętego ponawiamy nasze kapłańskie przyrzeczenia. Wyrażamy w nich naszą gotowość wiernego trwania przy Chrystusie, Najwyższym Kapłanie oraz pragnienie gorliwej i wiernej służby w Jego Kościele. Czynimy to z drżeniem serca, świadomi, że jesteśmy bardzo kruchym narzędziem w rękach miłosiernego Boga.

Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, który przeżywamy z woli papieża Franciszka, skłania do refleksji o powołaniu kapłańskim w kontekście prawdy o miłosierdziu. Wszyscy kapłani, niezależnie od tego, czy otrzymają specjalną papieską misję w Roku Jubileuszowym, czy nie, są wezwani do tego, aby stać się „misjonarzami miłosierdzia”.

### 1. Czym jest Boże miłosierdzie?

Papież Franciszek od początku swojego pontyfikatu wzywa do ukazywania miłosiernego oblicza Boga. Taki jest też główny cel Roku Jubileuszowego. Jeśli mamy skutecznie przepowiadać prawdę o Bożym miłosierdziu, musimy sami najpierw dobrze rozumieć, o czym mówimy. Bywa bowiem tak, że pewne słowa w kościelnym przepowiadaniu ulegają inflacji. Są używane tak często i nieraz tak nieprecyzyjnie, że gubią swoje prawdziwe znaczenie. Czym zatem jest miłosierdzie Boże? Jest to miłość Boża, która ogarnia ludzi zranionych przez zło, grzech, chorobę, samotność, rozpacz, śmierć. Jednak miłosierdzie Boga względem człowieka zawiera w sobie podwójną dynamikę. Obrazowo mówiąc jest to ruch w dół i ruch w górę. Pierwszy jest ruch w dół, czyli zejście na poziom ludzkiego grzechu, cierpienia, duchowej lub materialnej biedy. Drugi jest ruch w górę, czyli podnoszenie z upadku, przywracanie do życia, przebaczenie grzechów, uzdrowienie, konkretna materialna pomoc, prostowanie krętych dróg. To są dwie strony tej samej prawdy objawionej w Piśmie Świętym. I dlatego nie wolno ich oddzielać. Tę podwójną aktywność Bożego miłosierdzia widać w życiu Jezusa. Najbardziej w tajemnicy paschalnej.

Krzyż to zejście Boga w ludzkiej postaci na samo dno grzechu, bólu, samotności i śmierci. Św. Jan Paweł II uczy, że „Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Bóstwa nad człowiekiem... Krzyż stanowi jakby dotknięcie odwieczną miłością najboleśniejszych ran ziemskiej egzystencji człowieka” (Encyklika „*Dives in misericordia*”, 8). Jednak krzyż prowadzi do zmartwychwstania. Jezus idzie do mrocznej krainy śmierci, by człowieka stamtąd wybawić, czyli pociągnąć ze sobą ku pełni życia, która jest w Trójjedynym Bogu. Miłosierdzie pochyla się nad człowiekiem nie tylko po to, żeby mu współczuć. Ono wyprowadza ze śmierci do życia, które nazywamy zbawieniem.

### 2. Kościół jest zbudowany na przebaczeniu

Kiedy po zmartwychwstaniu Jezus ukazuje się uczniom w Wieczerniku, daje im misję, a wraz z nią moc Ducha Świętego. Dzięki niej możliwe jest zadanie: „Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 21, 23). Całą misję Kościoła, a także posługę kapłańską, można i trzeba widzieć jako posługę przebaczenia, rozdzielania zbawczych owoców Misterium Paschalnego, leczenia serc Bożym Miłosierdziem. Żaden człowiek nie ma sam z siebie władzy odpuszczania grzechów. Tylko Bóg przebacza, ale czyni to przez pośrednictwo Kościoła, wspólnoty grzeszników, którzy sami potrzebują przebaczenia i szukają go.

Ewangelia ukazuje świętego Piotra jako wzór ucznia, który przygotowuje się do roli pasterza. Wielokrotnie gorzko przekonał się, jak bardzo jest słaby, zdany na Boże Miłosierdzie. Na przykład wtedy, gdy zafascynowany Panem kroczy po wodzie, ale już po chwili zaczyna tonąć i woła: „Panie, ratuj mnie!”

(por. Mt 14,29-31). Ta scena powinna nas inspirować. Jak często każdy z nas woła dokładnie tak samo: „Panie, ratuj mnie!”. Ciągłe toniemy i potrzebujemy, żeby On nas uratował. Tylko dzięki temu możemy być szafarzami Bożego miłosierdzia.

Warto zobaczyć też siebie w historii Piotra, gdy tuż po wyznaniu wiary w Jezusa, zasłużył na twarde słowa Pana: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz ludzki” (Mt 16, 23). Historia Kościoła, papieżstwa, kapłaństwa, historia powołania każdego z nas to kontynuacja tego samego dramatu. Kiedy w naszej posłudze myślimy za bardzo po ludzku, kiedy chcemy upominać Jezusa, zamiast Go słuchać, stajemy się skałą zgorszenia. Możemy nawet jak Piotr wyprzeć się Mistrza. On jednak nigdy się nas nie wypiera. „A Pan obrócił się i spojrział na Piotra. Wspomnił Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: »Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz«. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał” (Łk 2,61-62). Piotr staje się skałą Kościoła właśnie wtedy, gdy widzi, że sam z siebie nic nie potrafi. Płacze, bo w oczach Jezusa dostrzega przebaczenie i nadzieję. Staje się misjonarzem miłosierdzia wtedy, gdy rozumie, że jest zdany całkowicie na Boże zmiłowanie.

Ewangelia uczy zatem, że w samym centrum Kościoła znajduje się łaska przebaczenia. „Ona konstituuje Kościół, Kościół zbudowany jest na przebaczeniu. (...) Kościół zawsze może powstać tylko tam, gdzie człowiek znajduje prawdę o sobie, a tą prawdą jest fakt, że potrzebuje łaski” (J. Ratzinger, „Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne. Opera Omnia”, t. VIII/I, Lublin 2013, s. 572).

### **3. Zapłaczmy nad swoimi grzechami**

Misjonarzowi miłosierdzia nie wystarczy samo tylko intelektualnie poprawne podejście do miłosierdzia Bożego. Konieczne jest osobiste nawrócenie. Uznanie własnej niemocy, szczere wyznanie grzechów, płacz nad swoją zdradą i spojrzenie w oczy miłosiernego Pana. Taką była droga Piotra, taka jest i nasza droga.

Kochani Bracia Kapłani! Wszyscy bez wyjątku jesteśmy grzesznikami. Historia naszego powołania i naszej posługi jest naznaczona słabością i grzechem. Jesteśmy całkowicie zdani na Boże miłosierdzie. Rok łaski, który przeżywamy, nie jest tylko sprawą naszej większej aktywności duszpasterskiej, ale jest najpierw łaską dla nas samych. Brama Miłosierdzia, która symbolizuje przebite włócznią Serce Jezusa, jest otwarta także dla nas, kapłanów. Musimy zapłakać nad swoimi grzechami. Znaleźć odwagę, by zerwać z nałogami, z grzesznymi przyzwyczajeniami czy wręcz podwójnym życiem. Przyznajmy, że i my, księża, bywamy marnotrawnymi synami, którzy roztrwonili w znacznej części „majątek” swojego powołania. Papież Franciszek często nazywa po imieniu „księżowskie” grzechy. W ten sposób głosi prawdę, która wyzwala, choć bywa trudna do przyjęcia. Jesteśmy przyzwyczajeni, by napominać innych. Musimy jednak umieć najpierw sami przyjąć braterskie napomnienie.

Wszystkich kapłanów zagubionych w swoich grzechach prosimy: miejcie odwagę powstać. Jak ów ewangeliczny „syn marnotrawny”, który będąc na samym dnie upadku podjął decyzję: „Zabiorę się i pójde do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem...” (Łk 15,18). Bóg zawsze czeka z sercem pełnym miłosierdzia. Dla Niego nie ma sytuacji bez wyjścia. Nie będziemy dobrymi spowiednikami, jeśli sami nie będziemy korzystali regularnie z łaski sakramentu pokuty. „Spowiednikami stajemy się wtedy przede wszystkim, gdy wpiery sami jako penitenci szukamy przebaczenia” (Franciszek, Bulla „Misericordiae Vultus”, 17).

Jako kapłani ponosimy większą odpowiedzialność za nasze grzechy. „Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie” (Łk 12,48). One bowiem stają się powodem zgorszenia, dziś tak chętnie nagłaśnianego przez media. W niektórych sytuacjach konieczny może być publiczny akt skruchy i przeproszenia.

### **4. Posługa spowiednika**

Rok Miłosierdzia jest wielką szansą, by odnowić sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania. Zróbmy wszystko, co możliwe, by zachęcić wiernych do spowiedzi. W wielu kościołach w Polsce działa tzw. stały konfesjonał. Dziękujemy wszystkim spowiednikom, którzy podejmują tę trudną, ale piękną posługę. Prosimy, aby ten dobry zwyczaj był się upowszechniał, a jeśli nie jest to możliwe w takiej formie, aby kapłani dawali wiernym więcej okazji do spowiedzi. Nasi wierni niezwykle sobie cenią możliwość spowiedzi bez pośpiechu i poza Mszą świętą. W roku miłosierdzia warto także zorganizować nabożeństwa pokutne połączone z indywidualną spowiedzią. Konieczna jest także katecheza dla dorosłych przypominająca warunki dobrej spowiedzi, gdyż ona jest jedną z najbardziej dostępnych bram do Bożego miłosierdzia.

Warto jednak przypomnieć, że prymat miłosierdzia nie oznacza pobłażliwości dla grzechu. Troska o zbawienie człowieka jest czymś innym niż troska o jego aktualne samopoczucie czy komfort psychiczny. „Spowiednik jako szafarz Kościoła w sprawowaniu sakramentu pokuty winien wiernie stosować się

do nauki Magisterium i norm wydanych przez kompetentną władzę” (KPK kan. 978 § 2). Należy jednak pamiętać, że chodzi tu o konkretne normy wynikające z „wiary, która działa przez miłość” (Ga 5, 6). Niech każdy spowiednik weźmie sobie głęboko do serca znamienne słowa bł. Pawła VI: „jeśli wybitną formą miłości dla dusz jest nie pomniejszać w niczym zbawczej nauki Chrystusa, niechże się ta postawa łączy z wyrozumiałością i miłością których przykład dawał sam Chrystus rozmawiając i przestając z ludźmi. Przyszedłszy bowiem nie po to, aby świat sądzić, lecz aby go zbawić, był On wprawdzie nieprzejednany wobec grzechu, ale cierpliwy i miłosierny dla grzeszników” (Encyklika „Humanae vitae”, 29). Jeśli zatem spowiednik musi w pewnych sytuacjach powiedzieć penitentowi trudną prawdę albo odmówić rozgrzeszenia, powinien to uczynić w taki sposób, by ów człowiek nawet w tych bolesnych słowach potrafił zobaczyć miłosierdzie Boże. Miłosierdzie bez prawdy stałoby się czczym sentymentalizmem. Jednak prawda winna być przekazywana z miłością i pokorą.

Chcemy również zwrócić Waszą uwagę na to, że wielu wiernych potrzebuje duchowej rozmowy poza spowiedzią. Nie żałujcie na to czasu! Nawet, jeśli rozmowa taka nie może zakończyć się sakramentalnym rozgrzeszeniem, ważne jest samo słuchanie, duchowa porada i zachęta do chrześcijańskiego życia. A także błogosławieństwo człowieka, a nie grzechu, o czym wspomina papież Franciszek w swojej ostatniej książce („Miłosierdzie to imię Boga. Rozmowa z Andrea Toriellim”, Kraków 2016, s. 39).

## 5. Uczynki wobec ciała i ducha

W przypowieści o miłosiernym Samarytaninie uderza obojętność kapłana i lewity. Być może obaj spieszyli się na służbę w świątyni. Chodzi wprawdzie o osoby związane z kultem Starego Przymierza, tym niemniej kryje się tu przestroga także dla kapłanów Jezusa Chrystusa. Jeżeli w naszym życiu pojawia się postawa niewrażliwości na ludzką biedę, to cała nasza posługa przy ołtarzu staje się niewiarygodna. Służba Bogu i służba człowiekowi są czymś nierozłącznym. Ten sam Chrystus, którego dotykamy na ołtarzu, żyje w głodnych, spragnionych, nagich, chorych, więzionych czy bezdomnych. Obok posługi Słowa i sakramentów, działalność charytatywna należy do pierwotnej misji Kościoła.

Drodzy Księża! Nie pozwólmy, by ktokolwiek z potrzebujących ludzi, których mijamy, stał się wyrzutem sumienia z powodu naszej obojętności. Papież Franciszek nawołuje nas do kultury spotkania i bliskości. Jest ona naśladowaniem czulej miłości Dobrego Pasterza. Nieraz apelujemy do innych o ofiarność. Pytajmy siebie o naszą gotowość do dzielenia się z innymi, o naszą ofiarność.

Papież apeluje, byśmy nie zapominali także o uczynkach miłosierdzia względem ducha: wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, urazy chętnie darować, krzywdy cierpliwie znosić, modlić się za żywych i umarłych. W Polsce na ogół z dużą wrażliwością traktuje się kwestię miłosierdzia w kontekście dobra fizycznego i materialnego innych. Natomiast często pomija się milczeniem duchową odpowiedzialność za innych. Nade wszystko nam, kapłanom, powinno leżeć mocno na sercach nie tylko cielesne zdrowie braci i sióstr, ale także zdrowie ich duszy, ze względu na nasze ostateczne przeznaczenie. Duchowa bieda jest bardzo konkretną niedolą i dotyka często tych, którym materialnie niczego nie brakuje. Mamy być dusz-pasterzami. Niech więc miłosierdzie oznacza dla nas także wychodzenie ku tym, którzy żyją w nędzy duchowej.

## 6. Miłość pasterska kapłana – darem dla młodzieży

W kontekście Światowego Dnia Młodzieży, który odbędzie się w Polsce, w Krakowie, chcemy wspomnieć również o pilnym zadaniu, jakim jest miłosierna służba młodym ludziom. Jej celem jest otwieranie drzwi do Boga. Nie da się tego zrobić bez miłości pasterskiej do młodych. Św. Jan Paweł II zachęcał nas: „Myślę, drodzy Bracia, że każdy z nas musi bardzo prosić Pana Jezusa, aby Jego obcowanie z młodymi było po prostu *uczestniczeniem w tym spojrzeniu, jakim On spojrzał* na swego młodego rozmówcę w Ewangelii – i uczestniczeniem *w tej miłości, jaką On umiłował*” (List do Kapłanów na W. Czwartek 1985, 6). Duszpasterstwo młodzieży zaczyna się więc od modlitwy za siebie i młodych, aby sam Pan obdarzył nas tym charyzmatem. Także w naszych czasach Jezus Miłosierny odpowiada na tę pokorną modlitwę kapłana, czego najlepszym dowodem jest św. Jan Paweł II.

Charyzmatem tym obdarza również wielu polskich duszpasterzy. Jednym z nich był zmarły niedawno dominikanin, o. Jan Góra. Dziś, gdy zakończyła się droga jego ziemskiego życia, chcemy z wdzięcznością przywołać jego osobę i zachęcić do kontynuacji stworzonych przez niego form duszpasterstwa młodzieży jak np. czerwcowe spotkania nad Jeziorem Lednickim. Dzięki Bogu, Kościół w Polsce jest bogaty w wielu duszpasterzy młodzieży, zakonnych i diecezjalnych, którzy współpracują z osobami świeckimi. Razem proponują różne formy pracy z młodzieżą; są autorami niezliczonych inicjatyw ewangelizacyjnych. Oczywiście, każda forma duszpasterstwa młodzieży jest drugorzędna wobec pewnej stałej treści,

której ma służyć. A jest nią wspomniana już miłość pasterska, która sprawia, że kapłan umie słuchać młodych i odpowiadać na ich pytania i problemy w świetle wiary Kościoła. W ten sposób staje się świadkiem, a nie celebrytą, pokornie wskazuje na Jezusa, a nie na siebie. Tylko wtedy moc Jezusa doskonali się w ludzkiej słabości duszpasterza i powierzonych mu młodych (por. Ga 5, 6).

Jako pasterze Kościoła dziękujemy wszystkim księżom, którzy posługują młodym w szkole, w kościele, a zwłaszcza w konfesjonale. Także tym, którzy nie zrażając się trudnościami, wychodzą do młodych, szukając ich w różnych, nieraz odległych od Kościoła, środowiskach.

## 7. Kapłan w życiu publicznym

Drodzy Bracia Kapłani! Pragniemy poruszyć jeszcze jeden temat, który leży nam mocno na sercu. Chodzi o obecność księdza w przestrzeni publicznej. Niepokoją takie sytuacje, w których ksiądz czy grupa księży manifestuje, w mniej lub bardziej aluzyjny sposób, stanowisko różne od nauczania Kościoła w ważnych kwestiach dotyczących moralności osobistej i społecznej. Tego typu wystąpienia są chętnie nagłaśniane przez media. Powoduje to zamęt wśród wiernych, którzy oczekują jasnej oceny pewnych zjawisk społecznych w świetle katolickiej wiary i moralności. A przecież wskazanie na moralne zło np. ideologii gender, sztucznego zapłodnienia *in vitro*, zabijania nienarodzonych jest naszym wspólnym pasterskim obowiązkiem. Zarówno biskupów, jak i księży. Dlatego żadne okoliczności nie mogą nas zwolnić z tego obowiązku. Domaga się tego sam Chrystus, żyjący i nauczający w swoim Kościele.

W medialnej przestrzeni wzrasta też ciągle znaczenie Internetu, który daje ogromne możliwości komunikowania się, zdobywania informacji, wpływania na sposób myślenia i postawy milionów ludzi. W tym globalnym środowisku rozwijają się coraz to nowe formy komunikacji takie jak Facebook czy Twitter. Stwarza to wiele szans i równie wiele zagrożeń. Zacierą się granica między sferą prywatną a publiczną, między nadawcą a odbiorcą informacji, między prawdą a fałszem. Przestrzeń wirtualna jest dziś „miejscem”, w którym wielu ludzi żyje bardziej aktywnie niż w realnym świecie. Dotyczy to zwłaszcza ludzi młodych.

Dziękujemy tym kapłanom, którzy traktują Internet jako przestrzeń do dawania świadectwa, ewangelizacji czy katechezy. Jednocześnie prosimy wszystkich kapłanów o odpowiedzialność za słowa i obrazy, które zamieszczają w sieci. Jesteśmy duchowymi także w przestrzeni wirtualnej. Opinie, które publikujemy w Internecie, są zawsze opiniami księdza, czyli urzędowego reprezentanta Kościoła. W jakimś sensie zawsze angażują autorytet Kościoła. Dlatego Benedykt XVI zwracał uwagę na konieczność wypracowania „chrześcijańskiego stylu obecności w świecie cyfrowym” (Orędzie papieża Benedykta XVI na 45. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu). Dotyczy to nie tylko zamieszczania treści religijnych, ale i tego, co w ogóle umieszczamy na własnym profilu cyfrowym. Księża powinni być tu aktywni wyłącznie jako ludzie Chrystusa. Niech normą negatywną tej aktywności będzie Pawłowe „biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16), a normą pozytywną różnorakie świadectwo dawane Chrystusowi, który jest „drogą, prawdą i życiem” (por. J 14, 6).

Każdy ksiądz jako obywatel naszego kraju ma prawo do swoich poglądów politycznych, udziału w wyborach oraz zabierania głosu w debacie publicznej, zwłaszcza w kwestiach moralnych. Jednak każda publiczna aktywność księdza wymaga roztropnego odróżnienia polityki jako troski o dobro wspólne od zaangażowania w konkretne polityczne projekty. Rezygnujemy z tej ostatniej aktywności w imię pierwszeństwa naszej kościelnej misji. Bezpośredni udział w bieżącej polityce pozostaje domeną katolików świeckich.

Oczywiście w codziennych, konkretnych sytuacjach to rozróżnienie bywa trudne, zwłaszcza w sytuacji ostrych sporów politycznych, angażujących ludzkie emocje. Niemniej jednak posłannictwo księdza jest uniwersalne, czyli skierowane do każdej strony politycznego sporu. Dla nas każdy człowiek jest przede wszystkim umiłowanym dzieckiem Boga. Pamiętajmy, że zadaniem duszpasterzy jest przede wszystkim budzenie sumień i ich formowanie. Trzeba na nowo wnikliwie przemyśleć i przemodlić nauczanie Kościoła dotyczące moralności osobistej i społecznej. I nigdy nie zapominać o modlitwie osobistej i publicznej za wszystkich naszych rodaków, niezależnie od ich politycznych poglądów.

Drodzy Bracia Kapłani! Na zakończenie składamy Wam serdeczne podziękowanie za Waszą codzienną służbę Bogu i ludziom. Prosimy o wybaczenie naszych grzechów i zaniedbań wobec Was. Polecamy Was Maryi, Matce Miłosierdzia. Wzywamy orędownictwa wielkich apostołów miłosierdzia Bożego: św. siostry Faustyny i św. Jana Pawła II W wyjątkowym roku łaski Jubileuszu Miłosierdzia, 1050. rocznicy chrztu Polski i Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, błagamy miłosiernego Boga, by ten czas wydał dobre owoce.

*Podpisali:*

*Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi Kościoła w Polsce*

## ZAPROSZENIE BISKUPA PŁOCKIEGO NA LITURGIĘ WIELKIEGO CZWARTKU

Drodzy Bracia Kapłani!

Pragnę Was serdecznie zaprosić w Wielki Czwartek do Katedry Płockiej – naszego diecezjalnego Wieczernika, na uroczystą Mszę Krzyżma, która rozpocznie się o godzinie 10.00. Moje zaproszenie kieruję do wszystkich Prezbiterów Diecezji Płockiej: Prałatów i Kanoników naszych trzech Kapituł, Dziekanów i Wicedziekanów, Proboszczów i Wikariuszy, Pracowników Kurii, Seminarium Duchownego, pozostałych instytucji diecezjalnych, Kapłanów Zakonnych oraz Czcigodnych Księży Seniorów.

Przeżywany przez nas Rok Jubileuszowy Miłosierdzia, którego darem jest m.in. łaska odpustu za nawiedzenie naszej katedry, wzywa nas do dziękczynienia za wieli dar kapłaństwa, którego uczestnikami staliśmy się niezasłużenie, z łaski Jego Miłosierdzia. Wielkoczwartkowe, braterskie spotkanie w tym szczególnym czasie, kiedy jesteśmy również zaszczytzeni obecnością Maryi – Królowej Polski i Matki Miłosierdzia w Jej Jasnogórskim Wizerunku, będzie sposobnością do odnowienia przyrzeczeń złożonych w dniu święceń, głębszego zawierzenia swojego kapłaństwa Ojcu Miłosiernemu na Jej wzór i umocnienia jedności kapłańskiej.

Po liturgii zapraszam na braterskie spotkanie do Opactwa Pobenedyktyńskiego, gdzie złożymy sobie świąteczne życzenia i spotkamy się na braterskiej agapie.

Drodzy Bracia – liczę, że nikogo z Was nie zabraknie! Oczekując wspólnego spotkania przesyłam słowa pozdrowień w Chrystusie Panu, a na trud wielkopostnej posługi duszpasterskiej z serca błogosławię – w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego.

Płock, 10 marca 2016 r.

*Wasz biskup Piotr*

## KOMUNIKAT CEREMONIARZA BISKUPIEGO DOTYCZĄCY LITURGII MSZY ŚW. KRZYŻMA W WIELKI CZWARTEK 2016 ROKU

1. Mszy Krzyżma przewodniczy Biskup Płocki Piotr, a w koncelebrze będą Księża Biskupi pomocniczy Roman i Mirosław.
2. Do koncelebrowania Mszy św. zaproszeni są wszyscy kapłani.
3. Księża Profesorowie, Księża pracujący w Kurii i w pozostałych instytucjach diecezjalnych ubierają się, jak co roku, w Kapitularku.
4. Księża Dziekani, Wicedziekani, Emeryci, a także Kapłani obchodzący w tym roku srebrne i złote jubileusze kapłańskie, przywożą dla siebie albę i pasek. W zakrystii przy kaplicy Najświętszego Sakramentu ubierają się w przygotowane dla nich ornaty.
5. Wszyscy pozostali Kapłani przywożą ze sobą albę, pasek i stułę i ubierać się będą także w zakrystii przy kaplicy Najświętszego Sakramentu.
6. Prałaci i Kanonicy Gremialni trzech Kapituł, Księża Profesorowie, Kapłani – pracownicy Kurii i pozostałych instytucji diecezjalnych, Księża Dziekani oraz Kapłani obchodzący w tym roku srebrne i złote jubileusze kapłańskie, zajmują miejsca w prezbiterium i bezpośrednio przed nim.
7. Pozostali Kapłani zajmują miejsca wskazane przez asystę biskupią (w nawie głównej katedry).
8. Po zakończeniu Eucharystii Księża Dziekani będą mogli odebrać oleje święte w kruchcie (wejściu głównym) bazyliki katedralnej.

Płock, dnia 10 marca 2016 r.

*Ks. Piotr Grzywaczewski  
Ceremoniarz Biskupi*

## ŻYCZENIA WIELKANOCNE BISKUPA PŁOCKIEGO

Kochani Diecezjanie!

Z okazji Świąt Wielkanocnych w *Roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia* przesyłam Wam serdeczne życzenia paschalne. Niech Zmartwychwstały Pan umocni w Waszych sercach radosną nadzieję, opromienioną Jego zwycięstwem nad mocami zła. Życzę, aby każdy z Was stawał się świadkiem Miłosierdzia Pana, budowniczym cywilizacji miłości i pielęgnował w sobie nowe życie, jakie przynosi nam Chrystus.

Przeżyjmy również tegoroczną Paschę w duchu wdzięczności za Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski oraz w duchu modlitwy w intencji Światowych Dni Młodzieży w naszej Ojczyźnie. Niech modlitwemu czuwaniu i naszej radości ze spotkania Zmartwychwstałego Pana towarzyszy także Maryja, która w kopii Jasnogórskiego Obrazu nawiedza naszą wspólnotę diecezjalną.

Pełnych miłości spotkań przy wielkanocnym stole! Wszystkich Was zapewniam o mojej modlitwie i z serca błogosławię w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego.

Płock, 14 marca 2016 r.

*Was biskup Piotr*

ZARZĄDZENIE: Życzenia paschalne Biskupa Płockiego należy odczytać wiernym w Niedzielę Zmartwychwstania, podczas wszystkich Mszy św., w ramach ogłoszeń.

Płock, dnia 14 marca 2016 r.

† *Mirosław Milewski*  
*Wikariusz Generalny*

## ZARZĄDZENIE BISKUPA PŁOCKIEGO DOTYCZĄCE KOLEKTY W NIEDZIELĘ MIŁOSIERDZIA W ROKU MIŁOSIERDZIA

Zgodnie z moją zapowiedzią w katedrze w dniu 22 lutego br., podczas uroczystości 85-tej rocznicy objawień Jezusa Miłosiernego św. Siostrze Faustynie w Płocku, uprzejmie proszę Czcigodnych Księżów Proboszczów o przekazanie całej tacy z Niedzieli Miłosierdzia na rzecz budowy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Płocku na Starym Rynku. Zebrane fundusze zostaną przekazane Siostrze Matki Bożej Miłosierdzia, które prowadzą dzieło rozbudowy Sanktuarium w miejscu pierwszych objawień św. Faustynie. Już teraz składam serdeczne „Bóg zapłać!” za wielkoduszne wsparcie tej szlachetnej inicjatywy w Roku Miłosierdzia.

Płock, dnia 14 marca 2016 r.

† *Piotr Libera*  
*Biskup Płocki*

ZARZĄDZENIE: Zebrane ofiary podczas Mszy św. W Niedzielę Miłosierdzia należy wpłacać na konto Kurii z dopiskiem „Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Płocku” lub bezpośrednio w kasie Kurii.

Płock, dnia 14 marca 2016 r.

† *Mirosław Milewski*  
*Wikariusz Generalny*

---

**Kuria Diecezjalna Płocka**  
Płock, dnia 14 marca 2016 r.  
Nr 512/2016



*Ks. Piotr Orzywański*

Za zgodność